

Brzydula i rudzielec – Maria Koterbska

Od dziecięcych już lat
Ciągle idą za mną w ślad
Wierniejsze od psa
Te krótkie słowa dwa
Brzydula i Rudzielec
Niby nic, a znaczy wiele
Niby nic, a spróbujcie raz
Być brzydulą tak jak ja
Bo ja mam włosy rude
Nie miedziane, nie kasztan, nie mahoń
Tylko rude, po prostu rude
Jak lisia skórka latem
Nikt nie pamięta mego imienia
Za to Brzydulę każdy dobrze zna
Od wielu lat już nic się nie zmienia
Nawet mój chłopiec nazywa mnie tak
Brzydula i Rudzielec
Niby nic, a znaczy wiele
Niby nic, a spróbujcie raz
Być brzydulą tak jak ja
Bo ja mam włosy rude
Nie miedziane, nie kasztan, nie mahoń
Tylko rude, po prostu rude
Jak lisia skórka latem
Nikt nie pamięta mego imienia
Za to Brzydulę każdy dobrze zna
Od wielu lat już nic się nie zmienia
Nawet mój chłopiec nazywa mnie tak
Brzydula i Rudzielec
Niby nic, a znaczy wiele
Niby nic, a spróbujcie raz
Być brzydulą tak jak ja
Bo ja mam włosy rude
Nie miedziane, nie kasztan, nie mahoń
Tylko rude, po prostu rude
Jak lisia skórka latem

ale i tak Cię kocham :-)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych